

CZEŚĆ PIERWSZA

załącznika do Słowa Dziesiątego, a zarazem jego ważnego uzupełnienia

بِسْمِ اللَّهِ الرَّحْمَنِ الرَّحِيمِ

فَسُبْحَانَ اللَّهِ حِينَ تُمْسُونَ وَحِينَ تُصْبِحُونَ

وَلَهُ الْحَمْدُ فِي السَّمَاوَاتِ وَالْأَرْضِ وَعَشِيًّا وَحِينَ تُظْهِرُونَ

(...)

وَهُوَ الَّذِي يَبْدَأُ الْخَلْقَ ثُمَّ يُعِيدُهُ وَهُوَ أَهْوَنُ عَلَيْهِ وَلَهُ الْمَثَلُ الْأَعْلَىٰ فِي السَّمَاوَاتِ وَالْأَرْضِ

وَهُوَ الْعَزِيزُ الْحَكِيمُ

Wychwalajcie zatem Pana, kiedy rozpoczynacie wieczór i kiedy rozpoczynacie ranek;

I [głoście, że] wszelka chwala i wdzięczność w Niebiosach i na Ziemi należy się Jemu –

także w czasie popołudniowym i gdy rozpoczyna się dla was pora południowa.

On wyprowadza żyjącego z martwego, i wyprowadza martwego z żyjącego,

i ożywia ziemię po jej śmierci. W ten oto sposób zostaniecie wskrzeszeni z martwych.

I pośród Jego znaków jest ten, że On was stworzył z ziemi,

a potem rozrośliście się w rodzaj ludzki, szeroko rozproszony.

I pośród Jego znaków jest ten, że On stworzył dla was – z was samych – małżonki,

byście skłaniali się ku nim i znajdowali w nich wypoczynek;

i On stworzył pomiędzy wami miłość i czułość.

Zaiste, w tym są znaki dla ludzi, którzy się zastanawiają.

I pośród Jego znaków jest stworzenie Niebios i Ziemi,

i różnorodność waszych języków i kolorów. W tym są z pewnością znaki dla ludzi,

którzy mają wiedzę [o faktach stworzenia i są wolni od uprzedzeń].

I pośród Jego znaków jest wasz sen w nocy i w dzień,

i wasze poszukiwanie [środków egzystencji z] Jego szczodrości.

Zaprawdę, w tym są znaki dla ludzi, którzy słuchają

[dobrej nowiny od Boga w tym, co stworzył i w zaopatrzeniu dla wszystkich stworzeń].

I pośród Jego znaków jest to, że On ukazuje przed wami błyskawicę,

*budząc zarówno lęk [przed uderzeniem pioruna],
 jak i pełne nadziei wyczekiwanie [deszczu],
 i że zsyła wodę z nieba, i ożywia nią ziemię po jej śmierci.
 Zaiste, w tym są znaki dla ludzi, którzy się zastanowią i zrozumieją.
 I pośród Jego znaków jest to, że Niebiosa i Ziemia stoją mocno [istniejąc] z Jego rozkazu.
 Na końcu, kiedy On wywoła was z ziemi [jednym, szczególnym wezwaniem],
 wtedy wy [natychmiast] wyjdziecie.
 Do Niego należy wszystko to, co jest w Niebiosach i na Ziemi.
 Wszystko jest Mu posłuszne w pokorze.
 Bóg najpierw daje początek stworzeniu, a potem je ponawia [na świecie]
 i przyniesie je z powrotem [w Tamtym Świecie].
 I to [odtworzenie i wskrzeszenie] jest dla Niego łatwe.
 Jakkolwiek istnieje przejaw wzniosłości [życie, moc, wiedza, szczodrość, potęga]
 w Niebiosach i na Ziemi, należy do Niego w najwspanialszym stopniu,
 i On jest Potężny, Pełen Chwały, o nieodpartej Mocy, Mądry. (30:17-27)*

W niniejszym Promieniu Dziewiątym ukazemy mocny argument i silny dowód prawdziwości jednego z kluczowych elementów wiary, a mianowicie Wielkiego Zgromadzenia, zawarty w powyższych wersetych koranicznych.

Dzięki wspaniałej Opatrzności Bożej przed trzydziestoma laty „stary Said” pod koniec dzieła „Rozważania”, stanowiącego wstęp do egzegezy koranicznej jego autorstwa pod tytułem „Krótki opis wskazówek cudowności”, napisał, co następuje:

„Oto cel drugi objaśni dwa wersety dotyczące Wielkiego Zgromadzenia”.

Zaczął słowami „*Nacho*¹ w Imię Boga, Miłosiernego, Litościwego”, jednakże zatrzymał się i nie dokończył myśli.

Składał więc Szlachetnemu Stwórcy tyle wyrazów wdzięczności, ile jest dowodów i przesłanek na temat Wielkiego Zgromadzenia za to, że po trzydziestu

¹ *Nacho*: słowo z północnego dialektu kurdyjskiego Kermandzi, oznaczające „a więc”.

latach pozwolił mi napisać to objaśnienie. Najwyższy Bóg pozwolił mi także dziesięć lat później napisać pierwszy komentarz, dotyczący wersetu:

فانظر إلى آثار رحمت الله كيف يحيي الأرض بعد موتها إن ذلك لمحي الموتى
وهو على كل شيء قدير

Spójrz zatem na ślady Miłosierdzia Bożego – jak On ożywia martwą ziemię po jej śmierci.

Zaprawdę, On jest Tym, który wskrzesi do życia zmarłych [w podobny sposób].

On ma pełną władzę nad każdą rzeczą. (30:50)

Dzięki temu Słowo Dziesiąte i Słowo Dwudzieste Dziewiąte stały się jasnymi i mocnymi argumentami, zamykającymi usta zaprzeczającym prawdzie niedowiarkom.

Tak więc dziesięć lat po wybudowaniu tej mocnej twierdzy, chroniącej prawdę o Wielkim Zgromadzeniu, Bóg Najwyższy pozwolił mi na napisanie komentarza do wersetów, znajdujących się na początku tego Promienia, i tak właśnie powstał Traktat o Wielkim Zgromadzeniu. Niniejszy Promień Dziewiąty traktuje o dziewięciu znaczeniach, na które wskazały powyższe wersety Szlachetnego Koranu.

WSTĘP

Niniejszy wstęp składa się z dwóch punktów: w pierwszym napiszę o ważnej mądrości życiowej i duchowej, płynącej z wiary w Wielkie Zgromadzenie, wyjaśniając niezbędność tego dogmatu w życiu ludzkim, a przede wszystkim społecznym.

Wymienimy również jeden uniwersalny argument – spośród wielu argumentów przemawiających za wiarą w Wielkie Zgromadzenie – wraz z jego oczywistością i jasnością, które nie pozostawiają żadnych wątpliwości co do tej prawdy.

PUNKT PIERWSZY

Wymienię cztery spośród setek dowodów na to, że wiara w Życie Ostateczne to podstawa społecznego i indywidualnego życia człowieka, jego dążenia do doskonałości i szczęścia.

DOWÓD PIERWSZY

Dzieci, które stanowią połowę ludzkości, są w stanie znieść psychicznie straszne dla nich wiadomości o śmierci jedynie dzięki swej sile duchowej, płynącej z wiary w Raj. Owa wiara otwiera bramę świetlistej nadziei przed ich delikatną i bardzo słabą naturą, przez którą dziecko często wpada w płacz z byle powodu. Wiara ta wkłada radość i szczęście w ich serca. Wierzące w Raj dziecko mówi do samego siebie: „Mój mały braciszek/kochany przyjaciel, który zmarł, jest teraz jednym z rajskich ptaków, lata sobie po Ogrodach, gdzie chce, a jego życie jest lepsze i szczęśliwsze od naszego”.² Gdyby nie wiara w Raj, wówczas śmierć – która dotyka podobne mu dzieci oraz bliskich spośród dorosłych – zaburzyłaby system emocjonalny i psychikę słabego dziecka, które wpadłoby w stan rozpacz i rozstroju umysłowego. Taki stan mógłby w konsekwencji doprowadzić do zaburzeń emocjonalnych, zagubienia i depresji.

² Relacjonował Abd Allah bin Masud, że usłyszał, jak Wysłannik Boga, niech będzie z nim pokój i błogosławieństwo, powiedział o tych, którzy umarli na drodze Boga: „Ich dusze [po śmierci] znajdują schronienie w ciałach zielonych ptaków, które będą miały zawieszony na Tronie lampy i będą latać po Raju, gdzie im się spodoba (...)”. Muslim, *Al-Imara* 121; At-Tirmizi, *Tafsir surat Al Imran* 9; Abu Daud, *Al-Dżihad* 25; Ibn Madża, *Al-Dżana'iz* 4, *Al-Dżihad* 16; Ad-Darimi, *Al-Dżihad* 18; Ahmad bin Hanbal, *Al-Musnad* 1/265.

DOWÓD DRUGI

Stanowiący niemałą część ludzkości ludzie starsi, którzy znajdują się tuż przy wejściu do grobu, często wytrzymują ten stan dzięki wierze w Życie Ostateczne. Gdy czują, że ich świeca niebawem zgaśnie, a bramy pięknego życia doczesnego wkrótce zostaną przed nimi zamknięte, właśnie w tej wierze mogą znaleźć źródło cierpliwości i pocieszenie. Starsi ludzie, których dusze i charaktery stały się słabe i wrażliwe niczym u dzieci, stawiają czoła bolesnemu, zabójczemu smutkowi, wynikającemu z perspektywy śmierci i przemijania, poprzez nadzieję na życie przyszłe. Gdyby nie wiara w życie ostateczne, ojcowie i matki – którzy najbardziej zasługują na litość i miłosierdzie, i którzy najbardziej potrzebują ciszy i spokoju – odczuwaliby niepokój i cierpienie psychiczne, świat stałby się dla nich strasznym, ciemnym lochem, a życie bolesną męką.

DOWÓD TRZECI

Jedyną rzeczą stanowiącą oś życia społecznego, która może powstrzymać rozbuchane emocje młodzieży, powstrzymać młodych ludzi od wyrządzania krzywdy i zniszczenia, zapobiec ich lekkomyślności i zagwarantować ich właściwą rolę w stosunkach społecznych, jest strach przed Ogniem Piekielnym. Gdyby nie strach przed tą wielką karą, wówczas lekkomyślne i rozwydrzone nastolatki zamieniłyby ten świat w piekło dla ludzi słabych i starszych, a szlachetne ludzkie życie w byt zwierzęcy, w którym władza należy do silniejszego.

DOWÓD CZWARTY

Życie rodzinne to oś i ośrodek życia na tej ziemi, tajemnica jego szczęścia, twierdza oraz bezpieczne miejsce schronienia. Dla każdego człowieka dom stanowi w pewnym sensie jego własny świat. Szczęście w życiu rodzinnym może być osiągnięte jedynie poprzez wzajemny szacunek, lojalność, litość i miłosierdzie,

połączone z poświęceniem. Szczery szacunek i wzajemne miłosierdzie mogą zaistnieć jedynie dzięki wierze w istnienie wiecznych i nieśmiertelnych relacji miłości, braterstwa i przyjaźni, które będą trwały w czasie nigdy niekończącego się życia. Mąż mówi do siebie: „Moja żona będzie mi towarzyszką także w świecie wiecznym i życiu przyszłym, nic więc z tego, że utraciła już swą urodę i młodość, gdyż jej piękno powróci na tamtym świecie. Jestem więc gotów do okazania jej największej wierności i miłosierdzia, do poświęcenia wszystkiego dla tej wiecznej miłości”. Tak oto mężczyzna może żywić dla swojej starszej żony miłosierdzie i miłość, które okaże rajskim dziewicom. W przeciwnym razie krótkotrwałe i pozorne przyjaźń i miłość, po których następuje wieczna rozłąka, byłyby jedynie uczuciami, które nie opierają się na niczym, a mogą zostać zrodzone jedynie przez symboliczne miłosierdzie, udawany szacunek, zwierzęce emocje, interesy osobiste i pożądanie cielesne, które będzie rządzić miłosierdziem i szacunkiem, co zamieni szczęśliwe życie rodzinne w piekło.

Powyższe cztery dowody wskazują tylko na jeden rodzaj wpływu, wywieranego przez wiarę w Wielkie Zgromadzenie na życie społeczne człowieka, spośród setek innych, lecz on jeden – posiadający setki aspektów i korzyści – wystarczy do podkreślenia wielkiej roli tego dogmatu. Istnienie tego wpływu jest tak oczywiste jak to, że żołądek potrzebuje pożywienia. Można by było przekonać się o tym fakcie jeszcze dobitniej, jeśli ta prawda – prawda o Wielkim Zgromadzeniu – zostałaby człowiekowi odebrana, a wówczas szlachetny rodzaj człowieczy straciłby wiele ze swej godności.

Niech przysłuchają się temu socjologowie, politolodzy, etycy oraz inni uczeni, badający moralność człowieka i kwestie społeczne, niech przyjdą i powiedzą, czym mogliby zappełnić tę pustkę? Jak mogliby opatrzyć i uleczyć tak głębokie rany?

PUNKT DRUGI

Niniejsza część w wielkim skrócie przedstawia jeden spośród niezliczonych dowodów prawdy o Wielkim Zgromadzeniu, który wynika z pozostałych filarów wiary muzułmańskiej.

Wszystkie cuda, świadczące o misji proroczej Muhammada, niech będzie z nim pokój i błogosławieństwo, wraz ze wszystkimi dowodami jego posłannictwa i prawdomówności, wskazują na Wielkie Zgromadzenie, bowiem cała jego misja, po jedynobóstwie, oparta była o wiarę w Wielkie Zgromadzenie po zmartwychwstaniu. Z kolei wszystkie jego cuda, wskazujące na wiarygodność proroków, niech będzie z nimi pokój, i jego wzywanie do wiary w poprzedników świadczą o tej samej prawdzie, czyli o Wielkim Zgromadzeniu. Podobnie świadectwo Ksiąg objawionych, które wyniosło przesłanie szlachetnych wysłanników, niech będzie z nimi pokój, do stopnia oczywistości, wskazuje na tę samą prawdę.

I tak Szlachetny Koran, wraz z jego cudowną elokwencją, świadczy całą swoją wspaniałością, wszystkimi argumentami i prawdami – które potwierdzają jego autentyczność – o Wielkim Zgromadzeniu, bowiem jedna trzecia Koranu i początki większości krótkich sur są poświęcone życiu przyszłemu. Tysiące szlachetnych wersów koranicznych wskazują na nie w sposób bezpośredni bądź metaforyczny. Na przykład:

إذا الشمس كورت

Kiedy słońce zostanie zwinięte (...). (81:1)

يا أيها الناس اتقوا ربكم إن زلزلة الساعة شيء عظيم

O Ludzie! Bójcie się waszego Pana!

Zaprawdę, trzęsienie ziemi tej Godziny będzie rzeczą straszną! (22:1)

إذا زلزلت الأرض زلزالها

Wtedy, gdy ziemia zatrzęsie się przeznaczonym dla niej gwałtownym trzęsieniem (...).

(99:1)

إذا السماء انفطرت

Kiedy niebiosa zostaną rozszczępione (...). (82:1)

إذا السماء انشقت

Kiedy niebo się rozewrze (...). (84:1)

عم يتساءلون

O co oni nawzajem zadają sobie pytania? (78:1)

هل أتاك حديث الغاشية

Czy dotarła do ciebie wieść o Przytłaczającym [wydarzeniu]? (88:1)

Szlachetny Koran poprzez te i im podobne wersety w około czterdziestu surach dowodzi, że do Wielkiego Zgromadzenia niewątpliwie dojdzie, że jego znaczenie dla bytu jest kluczowe, że jest to niezwykle ważne wydarzenie i nie ma od niego ucieczki. Wiele innych wersetów podaje różne fakty potwierdzające tę prawdę.

Skoro na jednej wskazówce zawartej w jednym spośród wielu wersetów tej księgi opiera się cały zbiór faktów naukowych i ontologicznych, znanych pod określeniem „nauki muzułmańskie”, to jak silnym musi być świadectwo tysięcy jego wersetów, które jasno jak słońce potwierdzają wiarę w Wielkie Zgromadzenie? Czyż odrzucenie tej wiary nie jest podobne odrzuceniu istnienia słońca bądź wszystkich istot?! Czyż nie jest to fałszem i absurdem?!

Jak tysiące obietnic i ostrzeżeń wielkiego władcy mogą być zbrukane kłamstwem, gdy całe armie gotowe są toczyć boje, kiedy jedno słowo ziemskiego władcy zostanie podane w wątpliwość? Przecież ten wielki przywódca duchowy, którego władza trwa już nieprzerwanie trzynastym wiekiem, wychował niezliczone umysły, serca i dusze, oczyszczając je i dając im poznać prawdę. Czyż jego jedno słowo nie wystarczy do udowodnienia prawdy o Wielkim Zgromadzeniu? A przecież padło ich tak wiele z jego ust! Czyż ten, który nie jest zdolny do pojęcia tej jasnej prawdy, nie jest ignorantem i głupcem? Czyż nie będzie sprawiedliwością, jeśli Ogień Piekielny stanie się jego schronieniem?

Wszystkie objawione święte księgi, z których każda w swoim czasie była źródłem inspiracji dla ludzi, tysiącami wskazówek potwierdziły ponadczasowe przesłanie Szlachetnego Koranu – którego prawdy są uniwersalne w każdej epoce – dotyczące Wielkiego Zgromadzenia, choć uczyniły to w skrócie, tak jak wymagały tego ówczesne dla każdej z nich warunki.

Niniejszym przytaczam tekst z końca traktatu „Wołanie o Pomoc”, który bardzo pasuje do bieżącego kontekstu. To niezbity argument, stanowiący streszczenie zagadnienia Wielkiego Zgromadzenia i wynikający z reszty fundamentów wiary muzułmańskiej, w szczególności z wiary w wysłanników i Księgi, który rozwiewa wszystkie wątpliwości i urojenia:

Mój Litościwy Panie, z nauk Wysłannika, niech będzie z nim pokój i błogosławieństwo, oraz nauczania Mądrego Koranu zrozumiałem, że wszystkie święte Księgi, z Mądrym Koranem na czele, oraz wszyscy prorocy, niech pokój z nimi będzie, na czele z Najszlachetniejszym Wysłannikiem, niech będzie z nim pokój i błogosławieństwo, zgodnie i jednomyślnie zaświadczają, że objawienia Pięknych Imion Bożych są widoczne zarówno na tym świecie, jak we wszystkich światach, i że będą trwały wiecznie. Zrozumiałem, że manifestacje tych Imion w naszym przemijającym świecie dadzą najjaśniejsze światło, i pozostając na zawsze w Siedzibie Szczęśliwości. Zrozumiałem, że stęsknione za nimi i pragnące ich w czasie tego krótkiego życia doczesnego istoty będą towarzyszyć im wiecznie. Zrozumiałem, że wszyscy prorocy, którzy są posiadaczami świetlistych dusz, na czele ze

Szlachetnym Wyśłannikiem, niech będzie z nim pokój i błogosławieństwo, że wszyscy prawi ludzie, obdarzeni oświeconymi sercami, którzy są wybitnymi przedstawicielami gatunku ludzkiego, że wszyscy prawdomówni ludzie, którzy są źródłami przenikliwych umysłów, mocno i głęboko wierzą w Wielkie Zgromadzenie. Zaświadczają o nim i niosą ludzkości dobrą nowinę o wiecznym szczęściu, ostrzegają ludzi zbłąkanych, że ich losem może być Ogień Piekielny, i pocieszają ludzi prawych, że ich miejscem schronienia będzie Raj – to wszystko w oparciu o setki niezbitych cudów, jasnych dowodów i o wymienione przez Ciebie w objawionych pismach i świętych Księgach tak wiele razy, mój Panie, tysiące obietnic i ostrzeżeń. Przekazują te wieści także na podstawie Twojej Potęgi i Władzy Boskiej, Twoich Świętych Przymiotów, takich jak wszechmoc, miłosierdzie, opatrzność, mądrość, potęgę i piękno, własnych niezliczonych badań i obserwacji, które odkrywają ślady życia ostatecznego i jego wskazówki, oraz na podstawie swojej pewnej i niezachwianej wiary.

O Ty, Wszechmogący, Mądry, Miłosierny, Litościwy, Ty, Którego obietnica zawsze jest prawdziwa, Chwalebny, Wielki, Potężny Władco, Tyś jest Święty, nie posiadasz żadnej skazy, jesteś ponad to, by wszyscy wierzący w Ciebie prawi ludzie, wszystkie Twoje obietnice i Święte Przymioty zbrukane były fałszem. Gdyby Twoi szlachetni słudzy kłamali, to czy odpowiedzialbyś na ich modlitwy? A przecież ukochałeś ich, a oni ukochali Ciebie i zasłużyli na Twoją miłość poprzez swą wiarę i posłuszeństwo Tobie. Jesteś wysoko ponad tym, by prawdziwymi były słowa ludzi błędzących i niewierzących, zaprzeczających Wielkiemu Zgromadzeniu, tych, którzy swoją niewiarą, buntem i uznaniem Twoich obietnic za kłamstwo godzą w Twoją wielkość i chwałę, oraz tych, którzy lekceważą Twoją potęgę, litość i wielkość Twojej Boskiej władzy.

Bezgranicznie wierzymy w świętość Twojej sprawiedliwości, Twoje piękno i szerokie miłosierdzie i w to, że jesteś wysoko ponad niesprawiedliwością i brzydką mową. Z całej naszej siły wierzymy, że tysiące szlachetnych wysłanników, proroków³ i niezliczone zastępy prawych ludzi, świadcząc swą pewną wiedzą, wzywają do Ciebie, do wiecznych skarbców

³ Abu Zarr, niech Bóg będzie z niego zadowolony, powiedział: „Spytałem Wyśłannika Boga, niech będzie z nim pokój i błogosławieństwo: Wyśłanniku Boga, ilu jest proroków? Odparł: Sto dwadzieścia cztery tysiące, z czego trzystu piętnastu wysłanników”. Ahmad bin Hanbal, *Al-Musnad* 5/265; Ibn Habban, *As-Sahih* 2/77; At-Tabarani, *Al-Mudżam al-Kabir* 8/217; Al-Hakim, *Al-Mustadrak* 2/652; Ibn Sad, *At-Tabakat al-Kubra* 1/23, 54.

Twojego Miłosierdzia i dobroci w świecie wiecznym oraz manifestacji Twych Pięknych Imion, które odkrywają się zupełnie w Siedzibie Szczęśliwości. Wierzymy, że ich świadectwo jest prawdą, ich mowa jest autentyczna i wiarygodna, a głoszone przez nich dobre nowiny faktycznie się ziszczą. Oni wszyscy wierzą, że ta doniosła prawda, a mianowicie Wielkie Zgromadzenie, to wielki promień Imienia Bożego „Prawda” (Al-Hakk), które jest źródłem wszystkich prawd i ich słońcem, który pokazuje właściwą drogę – za Twym pozwoleniem – Twym sługom.

Panie nasz! Daj nam wiarę tak niezachwianą, jak prawdziwe jest ich nauczanie i przewodnictwo, spraw, że gdy umrzemy my i uczniowie światła, cieszyć się będziemy Twoim zadowoleniem i że zasłużymy na ich wstawiennictwo. Amen.

Tak oto dowody i argumenty na rzecz prawdziwości Szlachetnego Koranu oraz wszystkich Ksiąg objawionych, a także cuda dowodzące prawdziwości misji proroczej Muhammada, niech będzie z nim pokój i błogosławieństwo, oraz wszystkich proroków, są dowodem także na to, do czego oni wszyscy wzywają, a mianowicie na życie ostateczne. Tak samo większość dowodów i argumentów, przemawiających za istnieniem Tego, Którego istnienie jest niezbędne oraz Jedności Jego, Najwyższego, świadczy o istnieniu otwartej na oścież siedziby szczęśliwości i świata wiecznego, które są największym przejawem władzy Boskiej, co wyjaśnimy poniżej. Jest tak dlatego, ponieważ istnienie Jego, Najwyższego, Jego pięknych Cech, Imion i Przymiotów, takich jak władza Boska, miłosierdzie, opatrność, mądrość i sprawiedliwość, wymaga istnienia życia ostatecznego, Wielkiego Zgromadzenia, zmartwychwstania, nagrody i kary.

Skoro Bóg istnieje i jest Jeden, Odwieczny i Wieczny, to oś Jego Boskiej władzy, czyli życie ostateczne, również musi istnieć. Skoro absolutna władza Boska przejawia się w stworzeniach, zwłaszcza tych żywych, i skoro cechuje się takimi przymiotami, jak potęga, wielkość i współczucie, to musi również istnieć szczęście wieczne, które odrzuci stwierdzenie, jakoby absolutna władza Boska zlekceważyła całe stworzenie i pozostawiła je bez nagrody, oddzieli mądrość od absurdu, a litość od zdrady. Tak więc siedziba życia wiecznego istnieje, a stworzenia z pewnością do niej wejdą.

Skoro te wszystkie rodzaje dobroci, dobrodziejstwa, szlachetności, opatrności i miłosierdzia są widoczne dla wszystkich umysłów, które nie wygasły, i serc, które nie umarły, i wskazują na konieczność istnienia Miłosiernego i Litościwego Pana, to musi istnieć życie wieczne, by oddzielić dobroć od szyderstwa, dobrodziejstwo od oszustwa, opatrność od absurdu, miłosierdzie od zemsty oraz szlachetność od poniżenia, i by te wszystkie wartości znalazły swoje spełnienie i uszczęśliwiły sługi Boże. Tym, co czyni dobroć prawdziwą dobrocią, a łaskę prawdziwą łaską, jest istnienie wiecznego życia w wiecznotrwałym świecie. Tak, to musi się ziścić!

Skoro pióro Wszechmocy na wiosnę na małej kartce pisze sto tysięcy ksiąg, bez błędu ani znużenia, czego jesteśmy naocznymi świadkami, a właściciel tego pióra obiecał sto tysięcy razy, że wiecznotrwałym pismem napisze księgę prostszą od rozpostartej przed nami księgi wiosny, w miejscu szerszym i piękniejszym od tego wąskiego i ciasnego, to znaczy, że taka księga powstanie i nigdy nie przeminie, a my będziemy czytać ją ze zdumieniem i podziwem. Najwyższy wspomina o tej księdze we wszystkich Jego rozkazach, zatem główna część jej tekstu już została napisana, a jej przypisy i komentarze zostaną dopisane przez Wielkie Zgromadzenie i zmartwychwstanie, po czym zostaną dodane do niej karty czynów każdego stworzenia.

Ziemia, ze względu na setki tysięcy żyjących na niej stworzeń oraz różnych istot żywych, posiada wielkie znaczenie, czyniące z niej serce bytu, jego streszczenie, ośrodek, istotę i wynik. Ponadto w bardzo wielu wersetach i rozkazach Bożych, które nazywają Stwórcę:

رب السموات والأرض

Panem niebios i ziemi⁴

⁴ Wyrażenie wielokrotnie występujące na przestrzeni całego Koranu, np. 13:16, 17:102, 18:14, 19:65 itp.

została wymieniona obok niebios. Skoro dzieci Adama panują nad większością terenów Ziemi, czynią większość żywych stworzeń sobie poddanymi, wedle kryteriów swojego postępowania, zachcianek lub potrzeb naturalnych, porządkują i ozdabiają tę planetę, przyciągając do siebie spojrzenia nie tylko dżinów, lecz także innych mieszkańców niebios i wszechświata, a nawet samego Władcy Bytu, co nadaje człowiekowi wielkie znaczenie i wartość, a jego wiedza i zdolności pokazują, że to on jest celem stworzenia ziemi wraz ze wszystkimi znajdującymi się na niej stworzeniami – nie ma wątpliwości co do tego, że to on jest namiestnikiem Bożym na Ziemi. Jako że ukazuje wspaniałe dzieła Stwórcy i porządkuje je na tym świecie, należąca mu kara za jego bunt i niewiarę została odroczone i pozwolono mu żyć na tym świecie, by zakończył swoją misję sukcesem.

Skoro dzieci Adama – których stworzenie i natura ma takie właściwości – z racji wielkiej słabości posiadają niezliczone potrzeby i trapią ich niezliczone cierpienia, a ich Wszechmogący Pan o nieskończonym miłosierdziu uczynił z Ziemi wielki skarbiec metali i minerałów, których potrzebuje człowiek, magazyn niezbędnych dla niego produktów żywnościowych oraz skład wszelkich bogactw, których pragnie, to oznacza, że On, Najwyższy otacza człowieka troską i miłosierdziem, wychowuje go i daje mu to, czego on potrzebuje.

Skoro Pan Najwyższy kocha człowieka i zachęca go do miłości do Niego, skoro jest Wieczny i Jego Królestwo jest wieczne, skoro zarządza wszystkimi sprawami wedle Swojej sprawiedliwości i mądrości, skoro wielkość i trwałość Władzy Tego Odwiecznego Stwórcy nie są ograniczone do wąskiego świata doczesnego, a człowiek w czasie swojego krótkiego życia ani przemijającego istnienia Ziemi nie jest w stanie ich poznać, skoro człowiek na tym świecie nie otrzymuje kary za niesprawiedliwość, niewiarę i bunt wobec jego Opiekuna, Który obdarzył go i otoczył litością i miłosierdziem, co pozornie przeczy Jego sprawiedliwości, jako że okrutny ciemniaczka spędza swoje życie w spokoju, a skrzywdzony żyje w biedzie i niedostatku, to nie ma wątpliwości co do tego, że widoczna we wszystkich stworzeniach absolutna sprawiedliwość nigdy nie przyjmie takiego stanu rzeczy na wieczność, a wszyscy, zarówno ciemniacy jak i skrzywdzeni, którzy są równi wobec śmierci, zostaną wskrzeszeni.

Skoro Najwyższy Władca wybrał Ziemię spośród całego bytu, skoro wybrał człowieka spośród wszystkich istot na Ziemi, skoro dał mu wysoką pozycję, otoczył go uwagą i troską, spośród ludzi wybrał proroków, szlachetnych i prawych ludzi, którzy wypełniają Wolę Bożą i przybliżają się do Niego poprzez wiarę i poddanie, i którym dał okazję do czynienia cudów i doniosłych dzieł, skoro pokarał ich wrogów karą z niebios, skoro wybrał spośród tych wybranych ich dumę i chwałę, czyli Muhammada - niech będzie z nim pokój i błogosławieństwo - po czym na przestrzeni kilku wieków oświecił jego światłem połowę kuli ziemskiej i jedną piątą ludzkości, skoro wiele stworzeń stanęło za nim, by wspomóc religię i wskazać na Koran, z którymi został przysłany, to ten człowiek (w nagrodę za swoje wielkie przysługi) zasługuje na życie wieczne. Jednakże przeżył tylko sześćdziesiąt trzy lata w znoju i walce. Czy możliwym i prawdopodobnym więc jest, by on i jemu podobni nie zostali wskrzeszeni?! By jego duch nie był teraz żywy? By zniknął zupełnie i przepadł w nicości? Nie, po stokroć nie, niech Bóg od tego uchroni. Cały byt i wszystkie prawdy świata proszą Pana o wskrzeszenie go i danie mu życia wiecznego.

Traktat zatytułowany „Wielki Znak”, który jest zarazem Promieniem Siódmym, w oparciu o trzydzieści trzy mocne niczym wyniosła góra argumenty dowodzi tego, że ów świat został stworzony przez rękę Jednego, Jedynego i jest własnością tylko Jednego, Jedynego. To dzieło - za pomocą wspomnianych dowodów - ukazało, że Jedyńobóstwo to oś i biegun Boskiej doskonałości. Ponadto wyjaśniło ono, że uznanie Jedności Bożej zamienia cały byt w podporządkowaną rozkazowi Jednego, Jedynego armię oraz rzeszę posłusznych sług, a nadejście życia ostatecznego ratuje szlachetność tego świata, spełnia Jego absolutną sprawiedliwość, wyzwala skrzywdzonych z opresji, oddziela Jego wielką mądrość od absurdu i nonsensu, czyni Jego szerokie miłosierdzie wszechobejmującym, oddzielając je od cierpień i mąk, oddziela Jego potęgę od słabości i ukazuje każdy przymiot Najwyższego w pełnym kształcie.

Nie ma wątpliwości co do tego, że Dzień Zmartwychwstania nadejdzie, że wskrzeszenie i Wielkie Zgromadzenie odbędą się, a bramy siedziby nagrody i siedziby kary zostaną otwarte. Potwierdza to osiem powyższych akapitów,

zaczynających się od „skoro”, które są jedynie niewielką częścią setek mądrości dotyczących wiary w Boga. Życie ostateczne służy temu, by podkreślić znaczenie Ziemi i jej centralne położenie we wszechświecie, znaczenie i pozycję człowieka, by utwierdziły się sprawiedliwość Pana Ziemi i Pana człowieka, Jego mądrość, miłosierdzie i władza, by Nieśmiertelny Pan uratował prawych i ukochanych przez Niego ludzi od nicości i wiecznego niebytu, by największy, najukochańszy i najdroższy spośród nich ujrzał nagrodę za swoją pracę oraz wyniki swojej wielkiej służby, która uczyniła wiele stworzeń wdzięcznymi i zadowolonymi, by doskonałość wiecznej władzy Boga została odróżniona od niedoskonałości, Jego moc od słabości, Jego mądrość od głupoty, by Jego sprawiedliwość ostatecznie przeważała nad niesprawiedliwością.

Wniosek: Skoro Potężny Bóg istnieje, to życie ostateczne niechybnie nadejdzie.

Tak jak trzy wspomniane powyżej fundamenty wiary muzułmańskiej wraz ze wszystkimi swoimi wskazówkami dowodzą autentyczności Wielkiego Zgromadzenia i świadczą o nim, tak samo dwa inne fundamenty, a mianowicie wiara w aniołów oraz w przeznaczenie dobra i zła, wskazują na oczywistość Wielkiego Zgromadzenia oraz świata wiecznego, w następujący sposób:

Wszystkie dowody, świadectwa i rozmowy wskazujące na istnienie aniołów i ich służbę, pokazują jednocześnie świat duchów, świat niewidzialny, świat wieczny, świat ostateczny, siedzibę szczęśliwości, Raj oraz Piekło, które zostaną wypełnione dżinami i ludźmi, bowiem aniołowie są w stanie – za pozwoleniem Boga – obserwować te światy i wchodzić do nich. Stąd najważniejsi spośród aniołów – tacy jak Gabriel, niech pokój z nim będzie, który spotykał się z ludźmi – informują zgodnie o istnieniu takich światów i ich dostępności. I tak jak jesteśmy pewni istnienia kontynentu amerykańskiego na podstawie świadectw tych, którzy go odwiedzili, mimo że większość z nas tam nie była, tak pewne jest potwierdzone przez istnienie wiecznego świata ostatecznego, Raju i Piekła.

Podobnie dowody utwierdzające wiarę w przeznaczenie – która została omówiona w Słowie Dwudziestym Szóstym – jednocześnie są dowodami na Wielkie Zgromadzenie, rozłożenie ksiąg z uczynkami i zważenie wszystkich czynów na

wielkiej wadze, jako że widoczne dla nas zapisywanie przeznaczenia każdej rzeczy na tablicach porządku i równowagi, zapisywanie losów wszystkich istot żywych w ich pamięci, nasionach i jądrach komórkowych, ustanowienie „notatników”, służących do zapisywania czynów każdej istoty posiadającej ducha (w szczególności człowieka), przytwierdzenie ich do chronionych tablic, i inne fakty, świadczące o istnieniu przeznaczenia, a także mądre wymierzenie każdej rzeczy oraz skrupulatne i rzetelne zapisywanie każdego wydarzenia, mogą służyć jedynie wielkiemu trybunałowi, wiecznej nagrodzie oraz karze. W przeciwnym wypadku zapisywanie najdrobniejszej rzeczy nie miałoby sensu ani pożytku, co byłoby przeciwieństwem mądrości i stanu faktycznego. Gdyby nie było Wielkiego Zgromadzenia, wówczas wszystkie prawdziwe znaczenia księgi bytu, napisane przez pióro przeznaczenia, zostałyby wymazane. Jest to niemożliwość, nieprawdopodobieństwo i kompletny absurd, podobny do zaprzeczania samemu bytowi.

Podsumowanie: Wszystkie dowody, na których opiera się pięć fundamentów wiary muzułmańskiej, wskazują jednocześnie na prawdziwość Wielkiego Zgromadzenia, zmartwychwstanie oraz istnienie życia ostatecznego, świadczą o nich, a wręcz czynią je oczywistymi. Zatem rozsądnym i logicznym staje się fakt, że jedna trzecia wspaniałego Koranu poświęcona jest życiu wiecznemu, a w niej znajdują się mocne podstawy tego dogmatu i jego dowody oraz wszystkie związane z nim prawdy.

CZĘŚĆ DRUGA

Oto pierwsza z dziewięciu części opisujących dziewięć dowodów Wielkiego Zgromadzenia, na które wspaniale wskazały poniższe wersety koraniczne:

فسبحان الله حين تمسون وحين تصبحون
وله الحمد في السماوات والأرض وعشياً وحين تظهرون
يخرج الحي من الميت ويخرج الميت من الحي ويحيي الأرض بعد موتها وكذلك تخرجون

*Wychwalajcie zatem Pana, kiedy rozpoczynacie wieczór, i kiedy rozpoczynacie ranek;
I wszelka chwała i wdzięczność w Niebiosach i na Ziemi należy się Jemu –
także w czasie popołudniowym i gdy rozpoczyna się dla was pora południowa.
On wyprowadza żyjącego z martwego, wyprowadza martwego z żyjącego,
i ożywia ziemię po jej śmierci.*

W ten oto sposób zostaniecie wskrzeszeni z martwych. (30:17-19)

Zajmę się niniejszym – za pozwoleniem Boga – jasnym dowodem i niezbitym argumentem, potwierdzającym prawdziwość Wielkiego Zgromadzenia.⁵ Opisując dwudziestą ósmą właściwość życia podałem, że życie potwierdza sześć fundamentów wiary muzułmańskiej i do nich też dąży.

Skoro życie to sens stworzenia wielu istot, jego najważniejszy wynik i owoc, to nie może ograniczać się do tego przemijającego, krótkiego, niedoskonałego i bolesnego życia doczesnego, lecz dwadzieścia dziewięć właściwości życia wraz z tym, co z nich wynika, dobitnie świadczy o życiu wiecznym i ostatecznym w siedzibie wiecznej szczęśliwości. W przeciwnym razie wyposażone w tak liczne i różnorodne narzędzia drzewo życia – zwłaszcza w przypadku człowieka – nie dawałoby żadnych efektów ani pożytku, a człowiek żyłby w nieszczęściu i poniżeniu, stojąc dwadzieścia stopni niżej od wróbla, mimo że w rzeczywistości stoi na najwyższym stopniu (dwadzieścia stopni wyżej od wróbla) i jest najszlachetniejszym żywym stworzeniem. Gdyby nie życie ostateczne, to rozum człowieka, który stanowi jego najcenniejszy dar, stałby się dlań nieszczęściem i źródłem cierpień, bowiem rozmyślałby nieustannie o smutkach minionego czasu, pogrążając się w obawach o przyszłość, raniąc swe uradowane jedną przyjemnością serce dziewięcioma nieszczęściami! Zatem odrzucenie życia ostatecznego niewątpliwie jest fałszywe.

⁵ Owa część nie została jeszcze uzupełniona. Jako że kwestia życia związana jest z Wielkim Zgromadzeniem, postanowiłem ją niniejszym omówić. Pod koniec omawiania tego zagadnienia zająłem się innym delikatnym tematem, a mianowicie związkiem pomiędzy życiem a przeznaczeniem.

Zatem życie doczesne niezbitie potwierdza fundamentalny dogmat życia ostatecznego, choćby dlatego, że każdej wiosny pokazuje ponad trzysta tysięcy przykładów Wielkiego Zgromadzenia.

Czy możliwym jest, by Wszechmogący Pan, Który daje ci wszystko, czego potrzebujesz do życia, daje ci dostęp do wielu pożytecznych narzędzi, zarówno w twoim organizmie, ogrodzie, jak i miejscowości, zsyłając to wszystko w odpowiednim czasie i z odpowiednim zamysłem, Który zna potrzeby twojego żołądka oraz to, co trzeba mu dostarczyć, by zapewnić tobie życie i przetrwanie, Który wysłuchuje twojej osobistej modlitwy, przyjmując ją i obdarzając cię nieograniczonymi ilościami smacznego pożywienia, nie znał cię? Nie widział cię? Nie dawał człowiekowi okazji do osiągnięcia najważniejszego celu, jakim jest życie wieczne? Nie odpowiadał na największą, najważniejszą i najbardziej uniwersalną modlitwę o wieczność i nieśmiertelność? Nie przyjął jej? Nie stworzył życia ostatecznego ani Raju? Nie słuchał modlitwy człowieka, który jest najdonioślejszym stworzeniem na świecie i władcą ziemi? Tej uniwersalnej, mocnej, wychodzącej z głębi serca modlitwy, poruszającej wszystko dookoła? Czy nie zwracałby na nią uwagi, skoro wysłuchuje prośby małego żołądka i spełnia je? Czy miałby narazić Swoją absolutną mądrość i miłosierdzie na to, by nie ziściły się w pełni? Po tysiącokroć, tysiącokroć nie!

Czy możliwym jest, by Bóg słyszał najcichszy głos najmniejszego żywego stworzenia, wysłuchał jego skargi, pomógł mu, otoczył pełną opieką, a nie słyszał donośnego jak grzmot głosu najwznioślejszego i najszlachetniejszego żywego stworzenia? Czy możliwym jest, by nie zważał na jego najważniejszą modlitwę w intencji nieśmiertelności i nie spojrzał na jego błagania i pokorę? Byłoby tak, jakby dowódca oporządził dokładnie jednego podległego mu żołnierza, a nie zważał na całe podporządkowane mu liczebne wojsko, jakby ktoś widział atom, a nie widział słońca, jakby ktoś słyszał brzęczenie much, a nie słyszał gromów z nieba. Niech Bóg uchroni!

Czy logicznym jest, by Wszechmogący, Mądry, o szerokim miłosierdziu, wielkiej miłości i wszechobejmującym współczuciu, Który mocno kocha Swoje stworzenie,

zachęca je do pokochania Go, Którego miłość doń jest silniejsza od jego miłości do Niego, bezpowrotnie zakończył życie tego, którego najbardziej ukochał, który najbardziej zasługuje na miłość i który z natury oddaje cześć swojemu Stwórcy? Czy Bóg miałby sprawić, by istota życia i jego ośrodek, czyli duch, odszedł bezpowrotnie i zupełnie zaniknął, przez co miłość odeszłaby z serc Jego wielbicieli, którzy zostaliby skrzywdzeni, a Jego miłosierdzie i światło miłości padłyby ofiarą odrzucenia? Niech Bóg uchroni. Wszak absolutne piękno, które upiększa byt poprzez swoją w nim manifestację, oraz nieskończone miłosierdzie, które uradowało i ozdobiło wszystkie stworzenia, niewątpliwie są niezwykle daleko od nieskończonej szpetoty i krzywdy.

Wniosek: Skoro w świecie doczesnym istnieje życie, to ci spośród ludzi, którzy rozumieją tajemnicę życia i robią z niego pożytek, z pewnością zasługują na życie wieczne w siedzibie wieczności i wiekuistym Raju.

Uwierzyliśmy i potwierdzamy.

Odbijanie światła przez błyszczące substancje na powierzchni ziemi, mieniające się w promieniach słońca bąbelki i piana na powierzchni morza, zniknięcie blasku wraz ze zniknięciem pęcherzyków, a następnie powstanie nowych, które są niczym wymagowane słoneczka, pokazują nam, że owe odblaski są jedynie odbiciem jednego słońca i różnymi sposobami wskazują na jego istnienie. Podobnie blask istot żywych na powierzchni ziemi i morza (który jest odbiciem wszechmocy Bożej i objawieniem Imienia „Dający Życie” - Al-Muhji - należącego do Żyjącego, Samoistniejącego) i ich zniknięcie za zasłoną nieobecności dla dania miejsca następnym są jedynie świadectwami i dowodami na istnienie wiekuistego życia i Tego, Którego istnienie jest niezbędne, Najwyższego.

Podobnie wszystkie dowody świadczące o Wiedzy Boskiej, widocznej w sposobie uporządkowania żywych stworzeń, wszystkie dowody ukazujące zarządzającą światem moc, wszystkie argumenty przemawiające za kierującą bytem Bożą wolą, wszystkie znaki i cuda potwierdzające misje proroków, niech będzie z nimi pokój, przekazujących mowę i objawienie Boga, a także wszystkie dowody wskazujące na siedem przymiotów Boga, są zgodne co do istnienia Żyjącego, Samoistniejącego. Jeśli

coś posiada zdolność widzenia, to posiada życie, jeśli coś posiada słuch, jest on oznaką życia, jeśli coś jest zdolne do mówienia, wskazuje to na istnienie życia, i jeśli istnieje wola wyboru, również świadczy ona o życiu. Tak więc wszystkie dowody na istnienie przymiotów Boga (których ślady i prawdziwa postać są widoczne w stworzeniu), takich jak absolutna moc, wszechobejmująca wola, czy uniwersalna wiedza, wskazują na Żyjącego, Samoistniejącego, Którego istnienie jest konieczne, i świadczą o Jego wiekuistym życiu, które jednym swoim promieniem oświeciło cały wszechświat i ożywiło swoim odbiciem cały świat ostateczny wraz z każdym jego atomem.

Życie wskazuje również w symboliczny sposób na inny fundament wiary, a mianowicie wiarę w anioły. Skoro życie jest najważniejszym rezultatem bytu, skoro żywe stworzenia – ze względu na swoją wartość – są najbardziej rozprzestrzenionymi istotami, które przychodzą kolejno karawana za karawaną do ziemskiej siedziby gościnnej, wypełniając ją po brzegi, skoro kula ziemską jest przystankiem dla tego strumienia istot żywych, skoro dzięki zasadom regeneracji i rozmnażania wypełnia się nimi, a następnie jest z nich opróżniana, skoro w najbliższych i zgniłych rzeczach istnieje obfite życie, przez co kula ziemską staje się wielką wystawą istot żywych, skoro na Ziemi powstała najczystsza kwintesencja życia, czyli zdolność odczuwania, rozum i duch, stanowiące jakby ozdoby planety, to inne ciała niebieskie, jaśniejsze i bardziej znaczące od Ziemi nie mogą być martwe i musi istnieć na nich życie. Tak więc ci, którzy zamieszkują niebios, zamieszkują także słońca i gwiazdy, przydając im żywotności i reprezentując wynik stworzenia niebios. To ci, którzy mają zaszczyt bycia adresatami mowy Boga, którzy posiadają uczucia i życie, mieszkańcy niebios, czyli aniołowie.

Podobnie tajemnica życia i jego istota wskazują na wiarę w posłańców, dowodząc jej prawdziwości w sposób symboliczny. Skoro byt został stworzony dla życia, skoro życie jest najwspanialszym, najdoskonalszym i najpiękniejszym przejawem dzieła Żyjącego, Samoistniejącego, Potężnego, skoro Jego wieczne życie ukazuje się poprzez

misje wysłanników, bez których nie poznalibyśmy życia wiecznego i zsyłanie ksiąg, które wskazują na Żyjącego, Przemawiającego, Który z za zasłony bytu zsyła Swoje nakazy i zakazy, to życie na ziemi niewątpliwie wskazuje na Odwiecznie Żyjącego, Najwyższego, Którego istnienie jest konieczne. Podobnie promienie wiecznego życia i jego przejawy wskazują na wszystko, co związane jest z fundamentami wiary (takimi jak przysyłanie wysłanników i objawianie Ksiąg) i potwierdzają to w sposób symboliczny (zwłaszcza misję Proroka Muhammada, niech będzie z nim pokój i błogosławieństwo, oraz objawienie koraniczne). Prawdziwym jest stwierdzenie, że autentyczność misji Proroka Muhammada, niech będzie z nim pokój i błogosławieństwo, i objawienia koranicznego jest tak pewna, jak istnienie życia, jako że same są duchem i rozumem życia.

Skoro życie jest niczym podsumowanie tego świata, skoro zmysły i emocje są podsumowaniem życia, skoro rozum jest podsumowaniem zmysłów i emocji, a duch czystą istotą życia, to życie samo w sobie jest trwałe i może istnieć poza ciałem. Podobnie życie Proroka Muhammada, niech będzie z nim pokój i błogosławieństwo – zarówno fizyczne jak i duchowe – wynika z życia i ducha bytu, i za sprawą świadectwa Proroka, niech będzie z nim pokój i błogosławieństwo, jest podsumowaniem, zaś misja prorocza Muhammada jest najczystszy podsumowaniem zmysłów, emocji i uczuć bytu oraz jego światłem. Natomiast objawienie koraniczne, za sprawą świadectwa jego żywotnych prawd, stanowi ducha, życie, rozum i zmysły bytu. O, tak!

Można wręcz alegorycznie stwierdzić, że gdyby światło misji proroczej Muhammada – niech będzie z nim pokój i błogosławieństwo – opuściło ten świat, to umarłby on wraz ze wszystkimi stworzeniami, a gdyby Koran opuścił świat, to świat oszalałby, kula ziemską utraciłaby stabilność, a następnie zderzyłaby się z jednym z ciał niebieskich i nastąpiłby Dzień Ostatni.

Życie wskazuje także na kolejny fundament wiary, a mianowicie przeznaczenie, symbolicznie je potwierdzając. Skoro życie jest światłem widocznego świata, które zapanowało nad nim i objęło go, skoro jest wynikiem istnienia i jego celem, najszerszym zwierciadłem, w Którym objawia się jego Stwórca, najpełniejszym

spisem, przykładem, a wręcz – jeśli można użyć takiego porównania – planem dzieła Bożego, to tajemnica życia wymaga tego, by także świat niewidzialny – obejmujący przeszłość i przyszłość wraz z ich stworzeniami – był uporządkowany, znany, widzialny i podporządkowany rozkazom. Przykładem tego są nasionka, korzenie, pestki i owoce drzewa, które charakteryzują się tym samym rodzajem życia, co samo drzewo, przy czym nasionka mogą nieść w sobie jeszcze dokładniejsze prawa życiowe, niż niesie samo drzewo.

Jak pozostawia przez minioną jesień nasiona i korzenie – które pozostawią także wiosna i lato – niosą światło życia i kroczą zgodnie z prawami życiowymi, i jak sama wiosna niesie życie, podobnie drzewo stworzeń (wraz z każdą jego gałęzią, przeszłością i przyszłością), które zawiera spis wydarzeń i sytuacji przeszłych i przyszłych, zawartych również w wiedzy Boskiej, tworzy całą kronikę. Ta kronika przypomina o istnieniu zewnętrznym, stanowiącym objawienie życia uniwersalnego, jako że wszystkie warunki życia są wzięte z tablic z przeznaczenia.

Wypełnienie niewidzialnego świata duchowego istotami, które są istotą i kwintesencją życia, wymaga tego, by przeszłość i przyszłość – które również są dla nas rodzajem świata niewidzialnego – także były pełne życia. Podobnie istnienie życia duchowego jest potwierdzone poprzez idealne uporządkowanie wszystkich wydarzeń – wraz z ich wynikami i wnioskami – przez Bożą Wiedzę.

Przejawy życia, które są niczym blask słońca życia wiecznego, nie mogą być ograniczone jedynie do świata widocznego ani egzystencji materialnej, lecz ich jasne światło musi odbijać się w każdym ze światów. Tak więc byt wraz ze wszystkimi jego formami jest żywy i błyszczący w świetle tych przejawów, a w przeciwnym razie – jak widzi to oko osoby błędzącej – wszystkie te światy byłyby wielkim i strasznym grobem, przykrytym pozornym i tymczasowym życiem doczesnym oraz przygnębiającą, okrytą ciemnościami ruiną.

Tak oto dzięki tajemnicy życia można zrozumieć jeden z aspektów wiary w przeznaczenie, który staje się jasny i potwierdzony mocnymi argumentami. Żywotność świata widzialnego i obecnych w nim istot wraz z ich uporządkowaniem, a także żywotność stworzeń z przeszłości i przyszłości, które należą do świata

niewidzialnego, posiadają istnienie i życie w wiedzy Boga, a ślad tego życia pokazuje się za pośrednictwem tablicy przeznaczenia.

CZĘŚĆ TRZECIA

Oto wątpliwość dotycząca Wielkiego Zgromadzenia:

Szlachetny Koran wielokrotnie mówi o tym, że Wielkie Zgromadzenie odbędzie się niespodzianie i w jednym, krótkim momencie:

إن كانت إلا صيحة واحدة

To był tylko jeden podmuch. (36:29)

وما أمر الساعة إلا كلمح البصر

Sprawa Godziny jest tak bliska, jak mrugnięcie okiem, bądź jeszcze bliższa. (16:77)

Jednakże wąskie umysły ludzkie potrzebują przykładów z życia, by przyjęły prawdę o tym nadzwyczajnym wydarzeniu i przygotowały się do niego, nie mającego sobie podobnych.

Odpowiedź: Wielkie Zgromadzenie wiąże się z trzema kwestiami: powrotem dusz do ciał, ożywieniem ciał oraz ponownym ukształtowaniem ciał.

KWESTIA PIERWSZA

To przybycie dusz i ich powrót do ciał, a oto przykład:

Zebranie się wypoczywających w czasie przerwy i rozproszonych po różnych miejscach poligonu żołnierzy po zadęciu w trąbę.

Trąba anioła Israfila, pokój z nim, nie jest gorsza i słabsza od trąby używanej w wojsku, a posłuszeństwo w wiecznym świecie dusz, które na pochodzące z głębi odwieczności pytanie

أأست بربكم

Czyż nie jestem waszym Panem? (7:172)

odpowiedziały: „Tak, zaświadczamy”, oraz ich dyscyplina bez wątpienia przewyższają posłuszeństwo i dyscyplinę, którą cechują się żołnierze na tym świecie. Za pomocą niezbitych argumentów Słowo Trzydzieste udowodniło, że nie tylko dusze, ale też wszystkie atomy są podporządkowanymi Bogu stworzeniami.

KWESTIA DRUGA

Czyli ożywienie ciał. A oto przykład:

Tak jak podczas wielkiej ceremonii w mieście w jednym momencie i w jednym miejscu można włączyć setki tysięcy lamp, tak samo z jednego miejsca można włączyć setki milionów lamp istot żywych i zebrać je na powierzchni ziemi. Skoro prąd elektryczny jest jednym ze stworzeń Najwyższego Boga oraz Jego sługą w Jego gościnie, o szczególnych właściwościach i zdolnościach do działań, zgodnych z wytycznymi jego Stwórcy, to Wielkie Zgromadzenie także musi się odbyć w mgnieniu oka wedle Boskich praw, reprezentowanych przez tysiące sług, takich jak prąd elektryczny.

KWESTIA TRZECIA

To natychmiastowe odtworzenie ciał, a oto przykład:

Odtworzenie wszystkich drzew i liści (których jest tysiąc razy więcej niż wszystkich ludzi na ziemi), za jednym razem w ciągu kilku dni wiosennych, oraz przywrócenie postaci, jaką miały poprzedniej wiosny. To samo dzieje się w przypadku kwiatów i owoców, odrastających w zdumiewającym tempie w takiej

formie, jaką miały poprzedniej wiosny. Podobnie budzone są zarodki, nasiona i pestki, z których powstają wiosenne ogrody, a które w jednym momencie pokazują swoją obecność i ożywają. Także martwe drzewa momentalnie podporządkowują się rozkazowi zmartwychwstania. Również wiele rodzajów i gatunków drobnych zwierząt budzi się wiosną w tej samej postaci. Podobnie odbywa się wskrzeszenie całych narodów owadów, zwłaszcza much, które pocierając bezustannie swoje oczy i skrzydła przypominają nam o abluji i czystości, a liczba wskrzeszonych jednego roku much przewyższa liczbę wszystkich ludzi, którzy żyli od czasów Adama, pokój z nim. Tak więc wskrzeszenie owadów w ciągu kilku dni daje nam wręcz tysiące przykładów natychmiastowego przywrócenia ciał ludzkich w Dniu Zmartwychwstania.

Skoro świat doczesny jest siedzibą mądrości, a świat ostateczny jest siedzibą mocy, to na tym świecie powoływanie rzeczy do istnienia odbywa się stopniowo (i potrzebuje czasu) poprzez takie cechy Boga, jak mądrość, zarządzanie i opatrność. Z kolei w życiu ostatecznym Boska moc i miłosierdzie przeważają nad mądrością, zatem materia, czas, przemijanie i oczekiwanie nie są potrzebne. Rzeczy powstają tam natychmiast, co potwierdza przytoczony już wcześniej werset Szlachetnego Koranu:

وما أمر الساعة إلا كلمح البصر

Sprawa Godziny jest tak bliska, jak mrugnięcie okiem, bądź jeszcze bliższa. (16:77)

Oznacza to, że wszystkie rzeczy, które na tym świecie powstają w jeden dzień bądź jeden rok, w świecie ostatecznym powstaną w mgnieniu oka.

Jeśli chcesz zrozumieć, dlaczego nadejście Wielkiego Zgromadzenia jest faktem tak oczywistym, jak przyjscie kolejnej wiosny, przeczytaj uważnie Słowo Dziesiąte i Słowo Dwudzieste Dziewiąte, a jeśli nie uwierzysz w nie tak, jak w nadejście wiosny, możesz mnie surowo ukarać.

KWESTIA CZWARTA

Czyli zniknięcie i koniec tego świata, a oto przykład:

Jeśli za sprawą zarządzenia Bożego kula ziemską – która jest dla nas gością – zderzy się z inną planetą bądź kometą, wówczas nasze schronienie i mieszkanie zostanie zburzone w jednym momencie, jak ozdoby budowanego przez lata pałacu (których przykład przytoczony był wcześniej).

CZĘŚĆ CZWARTA

قال من يحي العظام وهي رميم
قل يحييها الذي أنشأها أول مرة هو بكل خلق عليم

[Człowiek] *pyta: Któż ożywi te kości, gdy zmurszeją i zamienią się w pył?*

Powiedz: Da im życie Ten, Który je stworzył po raz pierwszy.

On ma pełną wiedzę o każdym stworzeniu. (36:78-79)

Trzeci przykład Prawdy Dziewiątej Słowa Dziesiątego mówi, że jeśli ktoś powie, iż wielki dowódca jest w stanie w ciągu jednego dnia zmobilizować całą armię, jednym zadaniem w trąbę może zebrać jeden oddział żołnierzy, którzy oddalili się i rozproszyli podczas przerwy, i przypisać ich do określonej brygady, a ty powiesz, że to nieprawda, to czy twoja reakcja nie będzie szaleństwem i głupotą? Podobnie Ten, Który stworzył z nicości wszystkie organizmy zwierzęce i wszystkie stworzenia żywe, które są niczym oddziały wojskowe, który uporządkował atomy istot i zdolności, umieszczając je w odpowiednim miejscu, z zamysłem i równowagą, Ten za sprawą jednego rozkazu „Bądź!” każdego stulecia, a nawet każdej wiosny stwarza setki tysięcy rodzajów i gatunków podobnych armii istot żywych. Czy Ten Wszechmogący i Wszechwiedzący może być spytany o to, w jaki sposób za sprawą

jednego zadęcia w trąbę przez anioła Israfila zbierze wszystkie atomy i cząsteczki wszystkich żołnierzy, wchodzących w skład oddziałów, jakimi są wszelkie organizmy?! Czy można stwierdzić, że tego nie uczyni? Czy nie byłoby to głupotą i szaleństwem?

Stąd Szlachetny Koran wymienia zdumiewające i wspaniałe czyny Boga na tym świecie, by przygotować umysły i serca do wiary w Jego niezwykle działania w życiu ostatecznym. Ta Księga ukazuje ponadto w przekonujący dla nas sposób niezwykle zarządzenia Boga, które spełnią się w przyszłości i życiu przyszłym, jako że na tym świecie jesteśmy w stanie dostrzec wiele im podobnych zdarzeń. Przykładem jest poniższy oraz następujące po nim wersety sury Ja Sin, w których Szlachetny Koran podaje siedem bądź osiem różnych wskazówek Wielkiego Zgromadzenia:

أولم ير الإنسان أنا خلقناه من نطفة فإذا هو خصيم مبين

*Czyż człowiek nie widział i nie rozważał tego,
że My stworzyliśmy go z kropli płynu [nasienia]?*

*A pomimo to, on staje się otwartym, zażartym przeciwnikiem
[spierającym się wbrew prawdzie]. (36:77)*

Koran zaczyna mówić o pierwszym stworzeniu i ukazuje je, mówiąc: „Widzicie, jak zostaliście stworzeni z nasienia, potem z grudki krwi zakrzepłej, następnie z kęska ciała kleistego, jak więc możecie zaprzeczać kolejnemu stworzeniu, które jest podobne do pierwszego, a może nawet łatwiejsze?” Następnie mówi:

الذي جعل لكم من الشجر الأخضر نارا

Ten, który uczynił dla was ogień z zielonego drzewa, i oto nim zapalacie. (36:80)

Oto wskazanie na dobroć Boga, dzięki której tak obficie obdarzył człowieka. Zatem Ten, Który obdarował was wszystkimi Swoimi łaskami, nie pozostawi was samych, byście weszli do grobu, zasnęli i nigdy nie wstali. Sugeruje On: „Zobaczyliście, jak martwe drzewa ożywają i pokrywają się zielenią, jak więc możecie wykluczać to, że przypominające drewno kości nie zostaną ożywione?” Czy możliwym jest, by Ten, Który stworzył niebiosy i ziemię, nie był w stanie sprowadzić na człowieka – owoc niebios i Ziemi – śmierci, a następnie ożywić go? Czy właściciel działki, na której stoi drzewo, o które dba, zignoruje dawane przez nie owoce i zostawi je innym?! Czy myślicie, że drzewo stworzenia, którego wszystkie elementy zostały przygotowane z taką pieczołowitością, zostanie zaniedbane wraz z jego owocami i korzyściami? Ten, Który ożywi was w dniu Wielkiego Zgromadzenia jest też Tym, Który włada niebiosami i ziemią, Którego rozkazowi „Bądź!” wszystkie stworzenia poddają się jak całkowicie posłuszni żołnierze, Tym, dla Którego stworzenie wiosny jest tak łatwe i błahę jak stworzenie jednego kwiatu, i dla Którego Mocy powołanie do istnienia wszystkich zwierząt jest tak proste, jak stworzenie jednej muchy. I nikt nie będzie mógł zakwestionować Jego Mocy pytaniem:

من يحي العظام

Któż ożywi te kości? (36:78)

Następnie poprzez frazę

فسبحان الذي بيده ملكوت كل شيء

*Zatem, niech będzie pochwalony Ten,
w którego Ręce jest całkowite panowanie nad wszystkimi rzeczami. (36:83)*

Najwyższy oznajmia, że całkowicie włada każdą rzeczą, że posiada klucze do każdej rzeczy, że zamienia noc na dzień, a zimę na lato z całkowitą łatwością, tak

jakby to były stronicie książki, natomiast życie doczesne i życie ostateczne są dla Niego jak dwa mieszkania: jedno zamyka, a drugie otwiera. Ostatecznym tego wnioskiem jest:

وإليه ترجعون

Do Niego zostaniecie sprowadzeni. (36:83)

co oznacza, że On ożywi wasze ciała leżące w grobach, doprowadzi was na Wielkie Zgromadzenie i rozliczy was przed świętą siedzibą Jego Władzy.

Oto w jaki sposób powyższe wersety przygotowały umysły i serca do przyjęcia prawdy o Wielkim Zgromadzeniu poprzez ukazanie podobnych procesów, zachodzących na tym świecie.

Koran także w innych miejscach, mówiąc o wydarzeniach życia ostatecznego, wymienia ich doczesne odpowiedniki:

إذا الشمس كورت

وإذا النجوم انكدرت

...

علمت نفس ما أخضرت

...

Kiedy słońce zostanie zwinięte [i spowite ciemnością];

I kiedy gwiazdy spadną [tracąc swój blask];

I kiedy góry zostaną wprowadzone w ruch;

I kiedy [drogie] brzemienne wielbłądzice zostaną pozostawione bez opieki;

I kiedy dzikie [i domowe] zwierzęta pospieszą ze swoich miejsc spoczynku.

I kiedy morza podniosą się gotując;

I kiedy dusze zostaną połączone w pary [sprawiedliwi mężczyźni z czystymi, prawymi małżonkami, a nieprawi z nieprawymi małżonkami i z diabelskimi towarzyszami].

*I kiedy pogrzebana żywcem dziewczynka zostanie zapytana
 Za jaką zbrodnię została zabita;
 I kiedy zostaną rozpostarte zwoje [czynów każdego człowieka];
 I kiedy niebiosa zostaną rozerwane;
 I kiedy Ogień Pałacy zostanie zapalony;
 I kiedy Raj zostanie przybliżony [dla bogobojnych, by mogli doń wejść];
 Każdy człowiek dowie się [wtedy], co [dla siebie] przygotował.
 (...) (Sura 81)*

إذا السماء انفطرت
 وإذا الكواكب انتثرت
 وإذا البحار فجرت
 وإذا القبور بعثرت
 علمت نفس ما قدمت وأخرت

...

*Kiedy niebiosa zostaną rozszczerzone;
 I gdy gwiazdy będą spadać w beładzie i zostaną rozproszone;
 I gdy morza się wzburzą;
 I gdy groby zostaną przewrócone [wysypując swą zawartość];
 Wtedy każdy zrozumie wszystko [dobre i złe], co wysłał [z tego świata do Wieczności],
 i wszystko [dobre i złe], co pozostawił [niewykonane].
 (...) (Sura 82)*

إذا السماء انشقت
 وأذننت لربها وحقت
 وإذا الأرض مدت
 وألقت ما فيها وتخلت
 وأذننت لربها وحقت
 (...)

*Kiedy niebo się rozewrze,
Tak, jak winno – w posłuszeństwie swemu Panu - co czyni zawsze;
I gdy ziemia zostanie rozpostarta i wyrównana,
I wyrzuci z siebie wszystko, i stanie się pusta,
Tak, jak winna – w posłuszeństwie swemu Panu - co czyni zawsze.
(...) (Sura 84)*

Powyższe sury mówią o wielkich rewolucjach i doniosłych rozkazach Boga, które wprawiają serce i rozum w zmieszanie i zadumę. Jednakże gdy człowiek jest świadkiem podobnych zjawisk jesienią i na wiosnę, przyjmuje je z łatwością. Jako że komentarz do tych trzech sur byłby długi, omówimy jeden, przykładowy werset:

إذا الصحف نشرت

I kiedy zostaną rozpostarte zwoje (...). (81:10)

Mówi on, że w czasie Wielkiego Zgromadzenia czyny każdej osoby zostaną spisane na zwojach. Jako że ta kwestia jest bardzo niezwykła, rozum może mieć problemy z pojęciem jej, zatem tak jak owa sura ucieka się do porównań do wskrzeszenia i zgromadzenia stworzeń na wiosnę (i do innych ziemskich odpowiedników wydarzeń, które będą miały miejsce w przyszłym świecie), podobnie wyjaśnia metaforycznie kwestię zwojów, czyniąc ją jasną. Każdy owoc, każda roślina i każde drzewo podlegają pewnym działaniom i procesom, a także posiadają odpowiednie zadania i funkcje, by mogły służyć Bogu i by objawiły się w nich Jego Piękne Imiona. Wszystkie te procesy wraz z historią życia zawarte są w nasionach i pestkach każdej z roślin, i ukażą się następnej wiosny, w innym miejscu. I tak jak w widoczny sposób owoc, roślina lub drzewo ukazuje rozwój poprzedniej rośliny, tak poprzez rozpostarcie gałęzi, rozwinięcie liści i danie owoców ukazuje karty jej działań.

Tak jest, Tym, Który czyni to wszystko na naszych oczach z mądrością, ostrożnością, zamysłem, morałem i dobrodziejstwem, jest Ten, Który mówi: „...I kiedy zostaną rozpostarte zwoje...”. Rozważ zatem inne wersety wedle tego samego wzoru, a jeśli jesteś zdolny do wyciągania wniosków, uczynić to.

Żeby ci w tym pomóc, wspomnimy także o pierwszym wersecie tej samej sury (81):

إذا الشمس كورت

Kiedy słońce zostanie zwinięte [i spowite ciemnością] (...).

Określenie „zwinięte” oznacza tutaj „złożone, ściśnięte”, co w znakomity sposób mówi o tym, co wówczas stanie się ze słońcem. Można także podać dwa następujące porównania:

Pierwsze: Bóg Najwyższy odsłonił zasłonę nicości i nieba znad klejnotu słońca, które niczym lampa oświetla ten świat. Wyjął słońce ze skarbów Swojego Miłosierdzia i ukazał światu. Następnie, gdy ten świat skończy się, a jego bramy zostaną zamknięte, zawinie ten klejnot w jego opakowanie.

Drugie: Słońcu nakazano wysyłać blask swych promieni rano, a „zwijać” je wieczorem, dzięki czemu na Ziemi dzień i noc następują po sobie. Czasem Ziemia otrzymuje porcję światła umniejszoną przez chmury bądź księżyc. Skoro podporządkowane Bogu ciało niebieskie zaprzestaje swych działań, to któregoś dnia musi zostać zwolnione ze swojej funkcji. Być może obserwowane przez astronomów dwie małe plamki na słońcu, które powoli rozszerzają się, są oznaką tego, że na mocy Bożego rozkazu słońce odbiera światło, które wysłało na Ziemię, i zaczyna się zwijać? Być może Potężny Pan powie: „Oto teraz skończyło się twoje zadanie, któreś wykonywało wraz z Ziemią. Idź do Piekła i pal tych, którzy oddawali ci cześć, obrażając podporządkowaną Mi istotę, taką jak ty, oskarżając ją o zdradę i niewierność”.

I tak, swoim poplamionym obliczem, słońce przeczyta słowa Boże: „Kiedy słońce zostanie zwinięte...”

CZĘŚĆ PIĄTA

Powiadomienie przez sto czterdzieści tysięcy wybranych i szlachetnych ludzi, a mianowicie proroków i wysłanników, niech pokój z nimi będzie – tak jak zostało to powiedziane w hadisie⁶ – w sposób zgodny i niepodważalny, co zostało potwierdzone przez świadków, o istnieniu życia ostatecznego; ogłoszenie przez nich, że ludzie zostaną doń przeniesieni, że Najwyższy Stwórca dotrzyma obietnicy, tak jak to niezłomie obiecał, a także potwierdzenie ich słów przez sto dwadzieścia cztery miliony prawych ludzi (którzy zbadali przyniesione przez proroków, pokój niech będzie z nimi, wiadomości i dali świadectwo ich prawdzie) to niezłomny dowód na istnienie życia ostatecznego.

Podobnie odbicia wszystkich Pięknych Imion Stwórcy, obecne w każdym zakątku świata, niezłomie wskazują na istnienie innego, wiecznego świata oraz życia ostatecznego.

Tak samo absolutna moc i mądrość Boga, które nie uznają marnotrawstwa ani bezcelowości, każdej wiosny ożywiają niezliczone szkielety martwych drzew na mocy rozkazu „Bądź!”, czyniąc z tego dowód na zmartwychwstanie, wskrzeszają ponadto trzysta tysięcy rodzajów i gatunków roślin i zwierząt, i rozprzestrzeniają je, ukazując w ten sposób tysiące przykładów wskrzeszenia i zmartwychwstania oraz dowodów istnienia życia ostatecznego.

Także szerokie miłosierdzie, które utrzymuje przy życiu istoty posiadające dusze i potrzebujące zaopatrzenia, otaczając je niezwykłym współczuciem, oraz wieczna troska, przejawiająca się każdej wiosny na wiele pięknych sposobów i w bardzo krótkim czasie, niechybnie świadczą o istnieniu życia ostatecznego.

⁶ Zacytowano go w pierwszej części uzupełnienia Słowa Dziesiątego.

Również pragnienie nieśmiertelności oraz wieczności, które leżą w naturze człowieka, który jest najdoskonalszym owocem tego świata, najukochańszym przez Stwórcę bytu i najmocniej związanym z innymi istotami stworzeniem, niewątpliwie wskazują na nadejście świata wiecznego po przemijającym, na życie ostateczne i wiekiustą siedzibę szczęścia.

Wszystkie powyższe dowody na istnienie życia ostatecznego są tak jasne, jak istnienie tego świata.⁷

Skoro najważniejszą lekcją, którą daje nam Szlachetny Koran, jest wiara w życie ostateczne, skoro ta lekcja jest tak prawdziwa i posiada tyle dowodów, skoro w tej wierze kryje się tyle jasnego światła, mocnej nadziei i wielkiego pocieszenia, że wystarczyłyby one osobie, w której zgromadziły się tysiące starości, to my, starcy, powinniśmy cieszyć się naszą starością i powiedzieć z radością:

Chwała Bogu za dar wiary!

⁷ Łatwość w zaakceptowaniu tej potwierdzonej prawdy oraz trudność jej odrzucenia ukazane są w następującym przykładzie: Jedna osoba mówi: „Tam na powierzchni ziemi istnieje niezwykle ogród, którego owoce przypominają kartony mleka”. Drugi zaprzeczył temu: „Nie, taki ogród nie może istnieć”. Pierwszy w bardzo łatwy sposób może udowodnić prawdziwość swojego stwierdzenia poprzez ukazanie tego ogrodu bądź niektórych jego owoców. Z kolei drugi, by udowodnić swoje stwierdzenie, musiałby zobaczyć, a następnie pokazać wszystkie zakątki kuli ziemskiej, aby wykazać, że taki ogród nie istnieje. To samo odnosi się do tych, którzy dają nowinę o Raju, i którzy ukazują setki tysięcy jego znaków, owoców i śladów, a wystarczy już dwóch rzetelnych świadków, by uznać ich twierdzenie za wiarygodne. Z kolei ci, którzy zaprzeczają jego istnieniu, mogliby potwierdzić swoją tezę jedynie poprzez obejrzenie każdego zakątka nieogarnionego bytu w każdym odcinku nieograniczonego czasu. Dopiero po wykonaniu tych wszystkich kroków będą mogli powiedzieć, że ich twierdzenie jest prawdziwe! O wy, dumni, o bracia moi, wiedźcie, że wiara w życie ostateczne jest niezwykle silna i utwierdzona.